

Gmina Serniki przegrała z LGBT

7 sierpnia 2020

Sąd Administracyjny w Lublinie uznał, że uchwała Rady Gminy Serniki ws. „strefy wolnej od ideologii LGBT” jest dyskryminująca i unieważnił ją. Wójt gminy zapowiedział już kasację do NSA.

Tablice drogowe z fałszywą informacją o „Strefach wolnych od LGBT” wieszał nielegalnie aktywista lewicowy Bartosz Staszewski. „Strefami wolnymi od ideologii LGBT” uchwalono tereny szkół a nie całe gminy.

Uchwała o nazwie „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT” została unieważniona przez sąd, czym przychyłono się do złożonej w tej sprawie skargi Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara. Uznano, że uchwała nie ma podstaw prawnych i jest dyskryminująca. „Niektórzy sędziowie chyba zapominają, że wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a nie w imieniu aktywistów ideologii LGBT” – skomentował sprawę poseł Janusz Kowalski z Solidarnej Polski.

Sąd stwierdził, że uchwała wykracza poza zakres zadań gminy oraz ingeruje w podstawowe prawa i wolności człowieka. „Uchwała ma charakter dyskryminujący i to z dwóch przyczyn: po pierwsze poprzez wykluczenie ze wspólnoty samorządowej grupy osób określanej jako LGBT oraz po drugie przez naruszenie godności prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową” – orzekł sąd.

Jak dodano, w uchwale sformułowano, jak w gminie należy traktować osoby przynależące do społeczności LGBT, używając określenia „ideologia LGBT”, przez co „wykreowano pozaustawowe zadanie publiczne w postaci obrony przed ideologią LGBT”. Sąd uważa, że taki twór nie istnieje. „Jeśli chodzi o kwestie

nawoływania do uczynienia wspólnoty samorządowej wolnej od ideologii LGBT i deklarowanie podjęcia działań ku realizacji tego celu, to bezspornie i w sposób oczywisty dla sądu tego rodzaju wypowiedzi są niebezpieczne. One stanowią dyskryminację określonej kategorii ludzi, obywateli tego kraju, których określa się jako lesbijki, geje, osoby biseksualne czy transpłciowe, skrótem ujmując – LGBT. Narusza to prawa tych osób do ochrony życia prywatnego, wolności słowa” – dodaje sędzia.

Co więcej, według sądu, uchwała ogranicza prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi poglądami. „Ta uchwała, która została podjęta, posiada charakter władczy oraz ingeruje w prawa i wolności człowieka i obywatela” – stwierdzono.

Włodarz gminy Serniki Paweł Woźniak zapowiedział, że złoży skargę kasacyjną do NSA. Nie zgadza się z wyrokiem sądu i uważa, że „to nadinterpretacja zapisów naszej uchwały”.

Rada Gminy Serniki przyjęła 21 czerwca 2019 roku uchwałę w formie deklaracji „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”. Zakładano w niej „powstrzymywanie ideologii LGBT” przez samorząd i deklarowano, że nie da on sobie narzucić „wyolbrzymianych problemów i sztucznych konfliktów, które niesie za sobą ideologia LGBT”. Wyrażono też brak zgody na „instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach”. „Zrobimy wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu gorszyciele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia (...) Nie pozwolimy wywierać administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej słusznie zwanej niekiedy homopropagandą w wybranych zawodach” – można przeczytać w deklaracji.

Uchwałą zainteresował się Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar.

Wcześniej informowano, że struktury UE odrzuciły sześć

polских wniosków o dofinansowanie z powodu właśnie „stref wolnych od LGBT”. „Państwa członkowskie i władze państwowe muszą szanować unijne wartości i prawa podstawowe. Dlatego sześć wniosków o partnerstwo miast, w których składanie były zaangażowane polskie władze, które przyjęły rezolucje dotyczące ‘stref wolnych od LGBTI’ lub ‘praw rodzin’, zostało odrzuconych” – napisała unijna komisarz ds. równości Helena Dalli na „Twitterze”.

Stanowisko to poparła m.in. szefowa KE Ursula von der Leyen. Polski rząd nie zgadza się z takim postawieniem sprawy.

Źródło: pl.SputnikNews.com